

Sygn. akt I C 931/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2023 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. W.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo,

II. ustala, że powód przegrał proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt **I C 931/20**

## UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2020 r. P. W., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, skierował przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. pozew o:

1. uznanie Umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) z dnia 6 czerwca 2008 r. za nieważną i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 85.539,92 zł, stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych kredytu zapłaconych przez powoda za okres od 19 lipca 2008 r. do 19 marca 2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (**roszczenie główne**);

ewentualnie wniósł o:

2. uznanie Umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) z dnia 6 czerwca 2008 r. za zawartą w PLN z zastosowaniem mechanizmu oprocentowania marża Banku + LIBOR 3M CHF i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 36.457,19 zł, stanowiącej sumę nadpłat rat kredytu za okres od dnia 19 lipca 2008 r. do 19 marca 2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (**roszczenie ewentualne 1**);

ewentualnie wniósł o:

3. o uznanie, że pozwany stosował niedozwolone i nieuczciwe spready walutowe, w konsekwencji czego powodowi została wypłacona zaniżona kwota kredytu i powód za okres od dnia 29 lipca 2008 r. do marca 2020 r. dokonał nadpłat w ratach kredytu, w konsekwencji czego wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

3.1. kwoty 4.803,06 zł tytułem stosowania przez pozwanego postanowienia wyrażonego w § 2 ust. 2 Umowy kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

3.2. kwoty 37.476,08 zł tytułem stosowania przez pozwanego postanowienia wyrażonego w § 7 ust. 2 Umowy kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wzniesienia pozwu do dnia zapłaty (**roszczenie ewentualne 2**);

4. Nadto – w przypadku uwzględnienia roszczeń o zwrot kwoty pobranej tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego – powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.781 zł (wynikającej z § 9 ust. 7-10 Umowy kredytu oraz postanowień Aneksu nr 1/2014 do Umowy kredytu) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wzniesienia pozwu do dnia zapłaty;

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (pозew, k. 3-46)

W odpowiedzi na pozew Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowieź na pozew, k. 88-141).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy z dnia 28 listopada 2023 r., k. 416).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

P. W. poszukiwał środków na zakup lokalu mieszkalnego oraz cel konsumpcyjny. Starał się uzyskać kredyt w różnych bankach. Nie korzystał z pośrednika ani doradcy finansowego (zeznania powoda P. W., protokół k. 352, nagranie 00:13:14-00:16:32). O ofercie kredytowej Banku (...) dowiedział się w oddziale wskazanego Banku (wniosek kredytowy nr (...) z 25 kwietnia 2008 r., k. 184).

W 2008 r. Bank (...) oferował kredyty w PLN oraz indeksowane do kursu CHF, USD, EUR. Klient zgłaszał się do oddziału banku, gdzie była z nim prowadzona rozmowa odnośnie jego oczekiwań. Przeprowadzono symulacje kredytowe. Na koniec symulacji generowany był wydruk „Parametry wejściowe symulacji (zeznania na piśmie świadka M. S., k. 321).

Klienci otrzymywali wykres historycznych notowań kursu waluty oraz symulację wpływu zmiany kursu waluty na wysokość raty kredytu (zeznania na piśmie świadka M. S., k. 319v).

Kredyt indeksowany charakteryzuje się tym, że jest wypłacany klientowi w PLN, natomiast w dniu uruchomienia kwota kredytu jest przeliczana na walutę CHF. Bank nie miał w swojej ofercie kredytu walutowego przeznaczonego dla osób fizycznych, w którym wypłata następowałaby bezpośrednio w walucie CHF (zeznania na piśmie świadka J. C., k. 332).

Klient wypełniał wniosek kredytowy, w którym wskazywał np. oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, zarobki kredytobiorcy, posiadane przez niego aktywa. Decyzję o wyborze waluty kredytu podejmował klient na etapie składania wniosku kredytowego (zeznania na piśmie świadka M. S., k. 321-321v).

W dniu 25 kwietnia 2008 r. P. W. złożył do Banku (...) wniosek kredytowy nr (...). Wniosek dotyczył kredytu w wysokości 90.000 zł, w tym 60.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego oraz 30.000 zł na dowolny cel, w walucie CHF, z okresem kredytowania 360 miesięcy. W dacie składania wniosku P. W. miał wykształcenie średnie, pracował na umowę na czas określony jako pracownik przeładunkowy w (...) za wynagrodzeniem (...) zł brutto miesięcznie. Dodatkowo posiadał dietę (...) i w 2007 r. otrzymał rekompensatę kosztów polowań. Posiadał zobowiązania finansowe (kredyty/pożyczki) w Banku (...) w wysokości (...) zł (miesięczna rata wynosiła ok. 180 zł) oraz w (...) Bank S.A. w wysokości (...) zł (miesięczna rata wynosiła ok. 170,61 zł) (wniosek kredytowy nr (...) z 25 kwietnia 2008 r., k. 182-184).

Wraz z wnioskiem kredytowym w dniu 25 kwietnia 2008 r. P. W. złożył oświadczenie dotyczące przedstawionej mu Informacji dla Wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną indeksowaną/kursem waluty obcej. W ww. Informacji wskazano, że w ofercie Banku (...) S.A. dla klientów indywidualnych są zarówno kredyty i pożyczki hipoteczne złotowe, jak i indeksowane kursem waluty obcej: CHF, USD, EUR, oparte na zmiennej stopie procentowej. Przed podjęciem decyzji o wyborze waluty kredytu poproszono o zapoznanie się z poniższymi informacjami dotyczącymi ryzyka kursowego i ryzyka zmian stóp procentowych.

W zakresie ryzyka zmiany kursów walutowych wskazano, że wybierając zadłużenie w walucie obcej, kredytobiorcy aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Dotyczy to przede wszystkim kredytów w euro i we frankach szwajcarskich, a wynika to ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Zgodnie z cennikiem Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna w okresie do 30 czerwca 2008 r. stawki referencyjne wynosiły:

- dla kredytów złotych – 6,15 % (WIBOR 3M);
- dla kredytów indeksowanych kursem CHF – 2,885 % (LIBOR 3M CHF);
- dla kredytów indeksowanych kursem EUR – 4,727 % (EURIBOR 3M);
- dla kredytów indeksowanych kursem USD – 2,6881 % (LIBOR 3M USD).

Podkreślono, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka walutowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. W informacji poinformowano również o ryzyku zmian stóp procentowych wskazując, iż zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. W informacji wyjaśniono również, że oprocentowanie kredytów i pożyczek hipotecznych składa się ze stałej marży Banku (...) i zmiennej stopy referencyjnej (np. EURIBOR, LIBOR – w zależności od waluty kredytu) i zmienia się co kwartał. Bank, ustalając stawkę oprocentowania kredytu na dany okres, uwzględnia wysokość stopy referencyjnej z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy. Ryzyko zmiany stóp procentowych oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Bank (...) nie określa wysokości stopy referencyjnej – jest ona ustalana na rynku międzybankowym i zależy między innymi od decyzji banku centralnego w zakresie obniżenia lub podwyższenia stóp procentowych. Na wysokość stóp procentowych w danym kraju ma wpływ szereg czynników, m.in. inflacja, podaż pieniądza, cykl koniunkturalny, wysokość PKB itp. Informacja o wysokości stóp referencyjnych dla poszczególnych walut jest podawana do publicznej wiadomości i dostępna w dziennikach ogólnopolskich oraz na stronach portali internetowych. Dwa powyżej wspomniane czynniki – zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. Jednocześnie bank zachęcał Klientów do zapoznania się z danymi historycznymi i sporządzanymi przez analityków prognozami dotyczącymi wahań kursu oraz wysokości stawek referencyjnych dla danej waluty (wartości, które w danym momencie mogą być korzystne dla klienta, w długim okresie mogą się okazać niekorzystne), a także do zapoznania się z przykładem symulacji modelowej przedstawiającej przykładowy wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu. Wskazano, że po przeanalizowaniu w/w informacji każdy Wnioskodawca wybiera walutę najkorzystniejszą dla siebie, umożliwiającą optymalną formę spłaty zadłużenia. Podkreślono też, że Bank oferuje możliwość zmiany waluty kredytu, wielokrotnie w trakcie okresu spłaty - na PLN bezpłatnie. P. W. oświadczył, że zapoznał się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono mu ofertę kredytu w PLN, z której rezygnuje. Do ww. Informacji załączono też historię zmian kursu

CHF do złotego oraz historię zmian stawki referencyjnej dla CHF (Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną indeksowany/ą kursem waluty obcej wraz z wykresem dot. historii zmian kursu CHF/PLN z 25 kwietnia 2008 r., k. 193).

W dniu 6 czerwca 2008 r. P. W. otrzymał pozytywną decyzję kredytową (decyzja kredytowa z 6 czerwca 2008 r., k. 186-187).

Klienci mogli negocjować warunki umowy. W tym celu powinien zwrócić się z taką informacją do pracownika placówki Banku (zeznania na piśmie świadka M. S., k. 319v).

W dniu **6 czerwca 2008 r.** P. W. zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. **umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...)** (dalej: Umowa). Na mocy § 1 ust. 2 Umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w niniejszej Umowie, a kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty, oraz wywiązania się z pozostałych postanowień niniejszej Umowy. Zgodnie z **§ 2 ust. 1-3 Umowy**, kwota kredytu została ustalona na 90.000 zł, w tym 60.000 zł na zakup gotowego mieszkania na rynku wtórnym i 30.000 zł na inne potrzeby konsumpcyjne. Kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłaconego w transzach Bank wysłał do Kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej.

Okres kredytowania strony ustaliły na 360 miesięcy (§ 2 ust. 6 Umowy).

W § 5 ust. 3 Umowy kredytobiorca oświadczył, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nim.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej w wysokości 5,2017% w stosunku rocznym, co stanowi sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia Umowy oraz marży w wysokości 2,3167 p.p. stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1-3 Umowy). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 6 ust. 5 Umowy).

Stosownie do **§ 7 ust. 1 Umowy**, kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...)

W myśl **§ 7 ust. 2 Umowy**, kredyt spłacany będzie w 360 ratach miesięcznych, w tym o rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 360 równych ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej.

W umowie ustalono, że zabezpieczeniem spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy będzie hipoteka kaucyjna do sumy 153.000 PLN na rzecz banku ustanowiona na nieruchomości położonej w miejscowości B., nr KW (...), cesja praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz polisy na życie kredytobiorcy (§ 9 ust. 1 Umowy).

Dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 72.369,60 PLN, stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) S.A. z (...) S.A. (§ 9 ust. 7 Umowy).

Integralną część umowy stanowił Regulamin (§ 11 ust. 2 pkt 1 Umowy). W zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu (§ 11 ust. 5 Umowy) (umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 6 czerwca 2008 r., k. 47-49; Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., k. 195-204).

P. W. nie przeczytał całej umowy. Nie przeczytał też wszystkich dokumentów, które otrzymał do podpisania w dniu zawierania Umowy (zeznania powoda P. W., protokół k. 351, nagranie 00:05:55 oraz protokół k. 352, nagranie 00:13:14).

Kredyt został wypłacony jednorazowo w dniu 19 czerwca 2008 r. w kwocie 90.000 zł, która po przeliczeniu według kursu waluty banku w wysokości 2,0314, dała kwotę 44.304,42 CHF (zaświadczenie z 5 lutego 2020 r. o udzieleniu kredytu hipotecznego, k. 352).

W przypadku zastosowania w umowie kredytu nr (...) z dnia 6 czerwca 2008 r. klauzul indeksacyjnych w postaci kursu średniego NBP/CHF w miejsce kursu stosowanego przez bank przy jednoczesnym uwzględnieniu wszystkich pozostałych postanowień umowy, to łączna wysokość kapitału przelicznego z waluty PLN na walutę CHF wyniosłaby 43.186,18 CHF (opinia biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości z 2 sierpnia 2022 r., k. 374).

Aneks nr 1/2014 z dnia 9 czerwca 2014 r. do Umowy strony: w § 4 Umowy (Opłaty i Prowizje) dodały ust. 9, skreśliły ust. 8, 9 i 10 w § 9 Umowy oraz wskazano, że postanowienia „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” odnoszące się do opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie mają zastosowania do Umowy. Nadto aneks posiadał informację o sposobie przeliczania walut obcych na złote polskie dla kredytu nr (...) wyrażonego w walucie obcej. W aneksie wskazano, iż kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania Kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia Tabeli Kursów Walut Obcych. Wartości kursu kupna i wartości kursu sprzedaży z Tabeli Kursów Walut Obcych mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%. Tabela Kursów Walut Obcych Banku tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza Tabela Kursów Walut Obcych Banku tworzona jest pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Tabela Kursów Walut Obcych publikowana jest każdorazowo na stronie (...) W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla Kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w Banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w Banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał informację o sposobie przeliczania walut obcych na złote polskie dla kredytu nr (...) wyrażonego w walucie obcej (aneks nr 1/2014 z dnia 9 czerwca 2014 r. do Umowy o Kredyt Konsolidacyjny nr (...) sporządzonej w dniu 9 czerwca 2008 r., k. 50-51).

W okresie od 19 czerwca 2008 r. do 13 kwietnia 2020 r. kredytobiorca z tytułu umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) sporządzonej w dniu 6 czerwca 2008 r. uiścił w sumie 3.869,58 zł tytułem ubezpieczenia na życie, 1.001 zł opłaty z tytułu ubezpieczenia nieruchomości, 5.781 zł opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, 192 zł opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego, 300 zł opłaty z tytułu wyceny kontroli inwestycji (zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego z 14 kwietnia 2020 r., k. 53).

Bank (...) od samego początku oferowania produktu umożliwiał klientom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Waluta spłaty zależała od decyzji klienta i nie była niczym uwarunkowana. Także od początku oferowania produktu Bank umożliwiał zmianę pierwotnej decyzji w zakresie waluty spłaty, czyli nawet jeśli pierwotnie klient zdecydował się na spłatę w PLN mógł po podpisaniu odpowiedniego aneksu zmienić pierwotną decyzję. Od początku oferowania

produktu byli w Banku klienci, którzy spłacali kredyt bezpośrednio w walucie CHF, ale do lat 2010-2011 liczba takich klientów była niewielka. Obecnie już prawie 30% klientów spłaca kredyt bezpośrednio w walucie CHF. Tabele kursowe były zawsze dostępne dla klienta. W latach wcześniejszych tabele były dostępne w każdym oddziale banku. Obecnie tabela jest dostępna np. na stronie internetowej banku (zeznania na piśmie świadka J. C., k. 330).

W dacie zawarcia umowy kredytu i w okresie jej wykonywania wahania kursów sprzedaży waluty CHF w bankach (...), (...) (...), (...), Bank (...) S.A. oraz Bank (...) S.A., były niemalże identyczne, co oznacza, że banki w tym też Bank (...) S.A., reagowali w podobny sposób do zmian kursu przedmiotowej waluty na rynku międzybankowym, a wysokość marż określana była na podobnym rynkowym poziomie (opinia biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości z 2 sierpnia 2022 r., k. 373-374).

Kredytobiorca ma świadomość, że jest możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF, jednak od początku spłaca kredyt w złotych (zeznania powoda P. W., protokół k. 351, nagranie 00:05:37).

W okresie od 19 czerwca 2008 r. do 19 marca 2020 r. P. W. uiszczył na rzecz Banku (...) łącznie 85.539,92 zł (opinia biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości z 2 sierpnia 2022 r., tabela nr 2 k. 380-383).

Przyjmując, że wysokość kredytu (wartości salda wyjściowego) oraz poszczególnych rat kredytu należnych kredytobiorcy od kredytodawcy były przeliczane według kursu średniego NBP (Tabela A) przy założeniu warunków z umowy kredytu to jest marży (przy uwzględnieniu jej zmiany), ilości rat, okresu karencji, kredytobiorca uiszczył na rzecz banku tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 19 czerwca 2008 r. do 19 marca 2020 r. łącznie 81.008,71 zł, co stanowiłoby równowartość kwoty 23.521,69 CHF, w tym 9.817,97 CHF tytułem rat kapitałowych i 13.703,73 CHF tytułem rat odsetkowych (opinia biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości z 2 sierpnia 2022 r., tabela nr 2 k. 380-383).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach świadka J. C. (zeznania na piśmie, k. 329-333) w zakresie wskazanym w stanie faktycznym. W tej części zeznania świadka należało uznać za istotne dla rozstrzygnięcia sporu oraz wiarygodne, albowiem w sposób spójny i jasny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę w zakresie procedury udzielania kredytu w walucie CHF, możliwości negocjowania umowy, wypełniania przez bank obowiązków informacyjnych względem klientów, pozyskiwania przez bank waluty obcej w celu udzielenia kredytów walutowych oraz umożliwienia wypłaty i spłaty kredytu w jego walucie. Okoliczności te znajdują również odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów. Zeznania ww. świadka nie miały przesądzającego znaczenia dla ustaleń Sądu co do prawidłowości pouczenia powoda o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie czy kosztach kredytu, gdyż świadek ten nie brał udziału w procedurze udzielania powodowi kredytu.

Sąd oparł się również na zeznaniach M. S. (zeznania na piśmie, k. 319-322) w zakresie wskazanym w stanie faktycznym. W tej części zeznania świadka należało uznać za istotne dla rozstrzygnięcia sporu oraz wiarygodne, albowiem w sposób spójny i jasny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę w zakresie procedury udzielania kredytu w walucie CHF, możliwości negocjowania umowy, wypełniania przez bank obowiązków informacyjnych względem klientów, pozyskiwania przez bank waluty obcej w celu udzielenia kredytów walutowych oraz umożliwienia wypłaty i spłaty kredytu w jego walucie. Zeznania ww. świadka nie miały przesądzającego znaczenia dla ustaleń Sądu co do prawidłowości pouczenia powoda o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie czy kosztach kredytu. Świadek nie brał udziału w procedurze udzielania powodowi kredytu i zasłaniał się niepamięcią w zakresie większości pytań skierowanych do świadka przez stronę powodową.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powoda P. W. (protokół rozprawy, k. 351-353), w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powód rzetelnie przedstawił informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych

okoliczności, tj. niespełnienia w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank itd., jego relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania umowy kredytu powód został należycie poinformowany i posiadał pełną świadomość różnicy pomiędzy oferowanymi kredytami PLN i kredytem waloryzowanym w walucie CHF. Powód w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydował się na skorzystanie z kredytu denominowanego, który miał niższą ratę.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opinii z dnia 2 sierpnia 2022 r. biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości. Zdaniem Sądu opinia sporządzona została zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego w oparciu o całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia ta w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania (opinia biegłego sądowego M. M. z dnia 2 sierpnia 2022 r., k. 372-383).

Sąd postanowieniem z dnia 10 marca 2022 r. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu finansów, bankowości i rachunkowości (pkt 1 postanowienia, k. 354), jednocześnie oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w pozostałym zakresie oraz oddalił wnioski strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (pkt 2 i 3 postanowienia, k. 354) oraz z przyczyn jakie legły u podstaw nieuwzględnienia żądania pozwu, o czym w dalszej części uzasadnienia.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się w ramach roszczenia głównego uznanie Umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...)z dnia 6 czerwca 2008 r. za nieważną i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 85.539,92 zł, stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych kredytu zapłaconych przez powoda za okres od 19 lipca 2008 r. do 19 marca 2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ewentualnie, wniósł o uznanie przedmiotowej Umowy za zawartą w PLN z zastosowaniem mechanizmu oprocentowania marża Banku + LIBOR 3M CHF i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 36.457,19 zł, stanowiącej sumę nadpłat rat kredytu za okres od dnia 19 lipca 2008 r. do 19 marca 2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ewentualnie wniósł o uznanie, że pozwany stosował niedozwolone i nieuczciwe spready walutowe, w konsekwencji czego powodowi została wypłacona zaniżona kwota kredytu i powód za okres od dnia 29 lipca 2008 r. do marca 2020 r. dokonał nadpłat w ratach kredytu, w konsekwencji czego wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

- 1.1. kwoty 4.803,06 zł tytułem stosowania przez pozwanego postanowienia wyrażonego w § 2 ust. 2 Umowy kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- 1.2. kwoty 37.476,08 zł tytułem stosowania przez pozwanego postanowienia wyrażonego w § 7 ust. 2 Umowy kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nadto – w przypadku uwzględnienia roszczeń o zwrot kwoty pobranej tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego – powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.781 zł (wynikającej z § 9 ust. 7-10 Umowy kredytu oraz postanowień Aneksu nr 1/2014 do Umowy kredytu) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Przechodząc do oceny zgłoszonego powództwa o ustalenie, wskazać należy na podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia, a więc art. 189 k.p.c. Stosownie do wymienionego przepisu powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. strona powodowa powinna wykazać istnienie po jej stronie interesu prawnego. Sąd z urzędu

bada interes prawny będący materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania strony powodowej.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., sygn. akt III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. sygn. akt: II CKN 919/99 (LEX nr 54376), które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie, oceniając interes prawny w powództwie o ustalenie, szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, iż powoda oraz pozwany bank w dalszym ciągu łączy Umowa kredytowa, jak również brak spłaty całości zadłużenia wygenerowanego w oparciu o zawartą między stronami Umowę. W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że powodowi służy dalej idące roszczenie, w szczególności o przyszłe należności przysługujące bankowi, które mógłby on uiścić na podstawie nieważnej w jego ocenie Umowy. Można rozważać, czy skoro strona powodowa spłaca kredyt w wysokości podawanej przez bank, to czy istnieje jakkolwiek niepewność jego sytuacji prawnej zważywszy na pogląd zaprezentowany w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. IV CSK 362/14). Biorąc pod uwagę podnoszone przez stronę powodową twierdzenia o abuzywności postanowień dotyczących indeksacji zawartych w Umowie oraz nieważności Umowy, uznać należy, że niepewność sytuacji prawnej powoda została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie w zakresie powództwa o ustalenie.

W ocenie Sądu, nie ma jednak racji strona powodowa, iż Umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy jest również wskazanie przepisów regulujących umowę kredytu bankowego, tj. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 wskazanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.



W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. W Umowie kwotę kredytu ustalono na 90.000 zł, zaś walutę waloryzacji na CHF i w efekcie w chwili wypłaty kredytu jego kwotę poddano waloryzacji do CHF, wyrażając ostatecznie saldo kredytu w kwocie 44.304,42 CHF (§ 2 ust. 1 Umowy, k. 47; zaświadczenie z 5 lutego 2020 r., k. 52). Strona powodowa nie wносиła przy tym, aby kwotę kredytu wypłacono we franku szwajcarskim. Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany (§ 6 Umowy, k. 48). Zauważyć też należy, że w dacie podpisania Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut, czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Zawarcia w umowach takich postanowień nie domagał się również powód.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa ta nie jest zatem sprzeczna z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokości świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358<sup>1</sup> k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższy z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W

przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani Kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który, jako spółka prawa handlowego, prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, korzysta z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W sprawie bezsporne jest, że powód zawarł przedmiotową Umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem, konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis).

Zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd Sąd w tym składzie w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy wszelkich niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I ACa 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której byłaby zwolniona z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej umowy i od odpowiedzialności za jej skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem przedmiotowej Umowy powód został w sposób należyty poinformowany o treści umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powód – zarówno na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu, jak i zawierania samej Umowy – został poinformowany m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku

kursowym i tabelach kursowych. W tym zakresie powód otrzymał dokument – Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną indeksowany/ą kursem waluty obcej wraz z wykresem dot. historii zmian kursu CHF/PLN, który podpisał w dniu 25 kwietnia 2008 r. oświadczając jednocześnie, iż zapoznał się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono mu ofertę kredytu w PLN, z której rezygnuje. W dokumencie tym szczegółowo opisano ryzyko zmiany kursów walutowych, ryzyko zmiany stóp procentowych i przedstawiono przykładowy wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość rat kredytu, a także załączono historię zmian kursu CHF do złotego oraz historię zmian stawki referencyjnej dla CHF (Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną indeksowany/ą kursem waluty obcej wraz z wykresem dot. historii zmian kursu CHF/PLN z 25 kwietnia 2008 r., k. 193). Z kolei w § 5 ust. 3 Umowy kredytobiorca oświadczył, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo „Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nimi (k. 48). Powód co prawda zeznał w toku niniejszego postępowania, iż nie przeczytał całej umowy i nie przeczytał też wszystkich dokumentów, które otrzymał do podpisania w dniu zawierania Umowy (zeznania powoda P. W., protokół k. 351, nagranie 00:05:55 oraz protokół k. 352, nagranie 00:13:14), jednak zdaniem sądu brak zainteresowania kredytobiorcy w zapoznaniu się z postanowieniami zawieranej z bankiem umowy nie stanowi jednak okoliczności obciążającej bank, który wypełnił względem powoda wszelkie obowiązki informacyjne, w tym poinformowania o ryzyku zmiany kursów walutowych i ryzyku zmiany stóp procentowych.

Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem powoda ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu powód posiadał pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytu waloryzowanego, jak również miał świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Został też poinformowany, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany był kredyt.

Na ważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu była dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powód dobrowolnie zawarł umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego do waluty obcej, zgadzając się na wprowadzenie do niej obecnie kwestionowanych przez niego klauzul.

Podnoszone przez stronę powodową zarzuty dotyczące umowy o kredyt hipoteczny waloryzowanej do waluty CHF wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na który pozwany bank nie miał żadnego wpływu i z którego to wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez powoda umowa jest nieważna.

Bank spełnił względem powoda wszelkie wymagane w dacie zawierania Umowy obowiązki informacyjne. Wskazać należy, że trudno jest oczekiwać od banku, by na chwilę zawierania kredytu przedstawiał kredytobiorcy np. symulacje kredytu, w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200%. Wystarczające jest, w ocenie Sądu, aby bank poinformował kredytobiorcę o ryzyku kursowym. Ostatecznie każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200% nie robi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny” i „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że strona powodowa posiadała pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu (koszt kredytu), przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w CHF, powód świadomie chciał skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym z miesięcznie niższej raty kredytu, a tym samym zauważał korzyści płynące z zawartej umowy kredytu.

Uznać również należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W związku z brakiem podstaw do uznania Umowy za nieważną, powództwo główne o zapłatę z uwagi na nieważność Umowy, również należy uznać za bezpodstawne.

Z kolei uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Strona powodowa wskazała, że postanowienia § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy (dotyczące indeksacji) – stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne). Wskazane postanowienia umowne dotyczą de facto waloryzacji kredytu i korzystania przez bank z wewnętrznych tabel kursowych banku w zakresie przeliczenia kwoty kredytu w dniu jego uruchomienia oraz w zakresie spłaty kredytu.

W ocenie Sądu strona powodowa nie podolała wykazaniu abuzywności ww. postanowień umownych, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Postanowienia umowy kredytu, które łączą strony postępowania, ustalone zostały w oparciu o preferencje powoda (konsumenta), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie były indywidualnie uzgadniane, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miał powód, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która

kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowy wiążące strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała zapisy przedmiotowej Umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powoda postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu.

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powód poszukiwał produktu finansowego (kredytu), który zapewniłby uzyskanie potrzebnej mu kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. W rezultacie zgłoszone przez powoda potrzeby wywołały ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby sprostać zgłoszonym potrzebom. Powód zeznał, że poszukiwał możliwości uzyskania kredytu w różnych bankach (zeznania powoda P. W., protokół k. 352, nagranie 00:13:14-00:16:32). Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty powód de facto nie pretendował nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno natomiast podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, miał prawo to zrobić. Jakkolwiek strona powodowa w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowej Umowy, to należy zauważyć, że kształt zaproponowanych warunków umownych był zdeterminowany potrzebami powoda świadomie przez nich zgłoszonymi. Ponadto strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy Umowy były dla niej niekorzystne w momencie jej zawierania. Sąd zaznacza, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu powód ocenił, że kredyt nie był dla niego korzystny, a ryzyko, o którym został poinformowany, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców. Powołany w sprawie biegły sądowy M. M. z dziedziny bankowości wskazał w opinii z 2 sierpnia 2022 r., iż w dacie zawarcia umowy kredytu i w okresie jej wykonywania wahania kursów sprzedaży waluty CHF w bankach (...), (...), (...), (...), Bank (...) S.A. oraz Bank (...) S.A., były niemalże identyczne, co oznacza, że banki w tym też Bank (...) S.A., reagowały w podobny sposób do zmian kursu przedmiotowej waluty na rynku międzybankowym, a wysokość marż określana była na podobnym rynkowym poziomie (opinia biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości z 2 sierpnia 2022 r., k. 373-374). Sąd zważył, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały też sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą.

W niniejszej sprawie biegły sądowy wyliczył też jaka byłaby różnica pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych faktycznie uiszczonych przez kredytobiorcę na rzecz banku w okresie od 19 czerwca 2008 r. do 19 marca 2020 r. (85.539,92 zł) oraz hipotetyczną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych w tożsamym okresie przeliczane według kursu średniego NBP (Tabela A) (81.008,71 zł) i oszacował, że różnica wyniosłaby 4.531,21 zł, stanowiące hipotetyczną nadpłatę na kredycie dokonaną przez kredytobiorcę na rzecz banku (opinia biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości z 2 sierpnia 2022 r., k. 375).

Biegły oszacował też, że w przypadku zastosowania w Umowie kredytu klauzul indeksacyjnych w postaci kursu średniego NBP/CHF w miejsce kursu stosowanego przez bank przy jednoczesnym uwzględnieniu wszystkich pozostałych postanowień umowy, to łączna wysokość kapitału przelicznego z waluty PLN na walutę CHF wyniosłaby

43.186,18 CHF i była niższa o 1.118,24 CHF w stosunku do przeliczenia zastosowanego przez bank (44.304,42 CHF) (opinia biegłego sądowego M. M. w dziedzinie bankowości z 2 sierpnia 2022 r., k. 374).

W ocenie Sądu z powyższego wynika, że zastosowany przez pozwany bank kurs CHF/PLN pochodzący z Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku nie odbiegał w sposób istotny od kursów rynkowych a nawet od kursu średniego NBP, tym samym nie można uznać, że doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorcy.

Zdaniem Sądu, nie do zaakceptowania natomiast jest koncepcja przedstawiona przez stronę powodową we wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (pkt 7.1 i 8 pozwu, k. 4-4v) dotycząca kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR, a de facto taką koncepcję zawierał wniosek dowodowy strony powodowej w tym zakresie. Przyjmując koncepcję ferowaną przez stronę powodową nastąpiłaby niedopuszczalna zmiana przedmiotu świadczenia głównego. W takim przypadku doszłoby bowiem do zniekształcenia konstrukcji prawnej i ekonomicznej takiego typu kredytów z uwagi na zastosowanie nieadekwatnego wskaźnika oprocentowania. Kredyt złotówkowy podlega bowiem oprocentowaniu zmiennym wskaźnikiem WIBOR (plus stała marża banku), o którego wahaniami decydują inne czynniki, aniżeli czynniki w odniesieniu do wskaźnika LIBOR. Zdaniem sądu nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powód świadomie chciał skorzystać z niższego oprocentowania (LIBOR) w porównaniu z kredytem złotowym (gdzie obowiązywał WIBOR) i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu. Modyfikacja treści umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za niedozwolone w sposób zaproponowany przez powoda nie może zyskać aprobaty. Proste wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem waluty CHF, kredytem złotowym. Sąd podziela w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 marca 2017 r. (sygn. akt I ACa 1233/16, LEX nr 2287417, iż „zmiana charakteru zobowiązania (z kredytu walutowego na kredyt stricte złotowy) musiałaby pociągać za sobą konsekwentnie zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na stawkę WIBOR (znacznie mniej korzystną dla kredytobiorców), czyli indeks funkcjonujący dla obrotu złotowego przy giełdzie (...)”.

Zauważyć również należy, że pozwany bank od samego początku trwania Umowy umożliwił spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, z której to możliwości powód dotychczas nie skorzystał. Powód potwierdził, że ma świadomość istnienia możliwości spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF, jednak od początku spłaca kredyt w złotówkach (zeznania powoda P. W., protokół k. 351, nagranie 00:05:37).

Żądanie powoda, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powoda kwot, pomimo że powód zrealizował cel umowy, tj. przez wiele lat korzystał z udostępnionego mu kapitału i nabył określony majątek (lokal mieszkalny) to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami indeksowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby interesy powoda jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym zostały w jakikolwiek sposób naruszone. W chwili zawierania przedmiotowej Umowy powód znał kwestionowane postanowienia, wiedział o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, miał wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosił wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorcy jest okoliczność czasookresu obowiązywania Umowy, która została zawarta na 360 miesięcy, tj. 30 lat (§ 2 ust. 6 Umowy, k. 47). Strona powodowa, mając na uwadze chwilową zmianę kursu waluty CHF, wniosła o uznanie jej za rażąco pokrzywdzoną niejako wyjmując część rozliczeń Umów z całego okresu kredytowania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałyby one rozliczone i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powoda oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby końcowo rażąco dla niego krzywdzący, czy

odbiegłby od kursu rynkowego. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385<sup>2</sup> k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Odnosząc się do sposobu zabezpieczenia Umowy to jest **ubezpieczenia niskiego wkładu własnego** (§ 9 ust. 7 Umowy, k. 48v), należy wskazać, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. W niniejszej sprawie powód uzyskał środki w kwocie 60.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego oraz 30.000 zł na dowolny cel konsumpcyjny. Brak wymaganej kwoty wkładu własnego pociągał wzrost ryzyka ekonomicznego banku. Z tego powodu strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił kredytobiorca. Ostatecznie tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego pozwany bank pobrał od powoda kwotę 5.781 zł (zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego z 14 kwietnia 2020 r., k. 53). Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazany sposób zabezpieczenia nie naruszył w sposób rażący interesów powoda.

W ocenie Sądu, postanowienia umowy kredytowej o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego, stanowiły właściwy i w chwili zawierania Umowy pożądanym przez powoda równoważnik zwiększonego ryzyka banku. Nadto sporne postanowienia umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, wynikającego z art. 70 ust. 2 oraz art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego. Postanowienia te pozostają również jasne i nie budzą wątpliwości interpretacyjnych.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Okoliczności sprawy i dokonana ocena dowodów prowadzą do wniosku, iż wpłacone przez powoda na rzecz pozwanego, na podstawie postanowień Umowy kredytu kwoty nie stanowią świadczenia nienależnego. Uiszczane były na ważnej podstawie, a powód zobowiązany był i nadal jest względem pozwanego banku. Sąd nie dopatrywał się podstaw nieważności przedmiotowej Umowy, w związku z tym żądanie powoda nie znajduje uzasadnienia. Sąd nie uznał kwestionowanych postanowień Umowy za niedozwolone, tym samym powództwo główne oraz ewentualne, podlegały oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 §1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd, w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powód przegrał proces w 100% i pozostawił rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk